

W drodze na koniec świata (3)

Taksówką na pustynię

Atacama - najbardziej sucha pustynia na świecie, położona na pograniczu Chile, Boliwii i Argentyny. Na jej obszarze można znaleźć miejsca, gdzie deszcz nie padał od dziesięcioleci... Zobaczyć ją to marzenie wielu globtroterów.

Do dużego ośrodka miejskiego, Calamy, położonego w strefie przypustynnej docieramy luksusowym autobusem ze stołecznego Santiago de Chile. Podróż trwa prawie dobę, jest za to niewiarygodnie wygodna. Autobus z klimatyzacją, wideo, co kilka godzin serwowane posiłki z napojami. Do snu każdy pasażer dostaje koc i poduszeczkę. Asfaltowa droga o doskonałej nawierzchni, mimo licznych podjazdów, pozwala na szybką jazdę. Za oknami bardzo monotony krajobraz, pustynny, pozbawiony roślinności, choć droga wiedzie brzegiem Pacyfiku - to efekt oddziaływania zimnego prądu oceanicznego.

Kolejne zaskoczenie, to wygląd Calamy. Sądziłem, że będzie to nie-

nych, następnego dnia chcemy się wybrać do serca pustyni Atacama. Niestety, nie odpowiadają nam terminy, ceny, program. W końcu udaje się nam poznać sympatycznego Santiago. Jak się okazuje pochodzi on z San Pedro de Atacama i zna doskonale pustynię. Jak tu nie skorzystać z takiej okazji. Umawiamy się na wspólną eskapadę. Santiago załatwia dla nas środek lokomo-

Atacama położona jest na wulkanicznym płaskowyżu, w śródgórkim obniżeniu między Kordyliera Zachodnią i Wschodnią na wysokości ok. 2400 - 2550 m n.p.m., czyli na poziomie najwyższego szczytu w Polsce - Rysów. Na horyzoncie widać ośnieżone szczyty licznych, czynnych wulkanów. Najbardziej znany z nich to Licancabur. Na jego



„Nasze taksówki” na pustyni Atacama.



Pustynia Atacama.

wielkie, senne miasteczko, jak na amerykańskich westernach. Tymczasem centrum miasta pomimo późnej pory letni życia, funkcjonują wszystkie sklepy, większość z nich to bardzo eleganckie firmowe salony. Ulice oświetlone dużymi, barwnymi neonami i reklamami. Do późna w nocy pracuje wiele restauracji, barów, kawiarni. Ruch na głównych ulicach bardzo duży.

Zaglądamy do kilku biur turystycz-

nych, okazuje się, że najwygodniej i najtaniej będzie zwiedzać Atacamę taksówkami!!! Uradowani wracamy na krótki odpoczynek do hotelu. Jednak nie dane jest nam prześpać całą noc, budzą nas drgania lekkiego trzęsienia ziemi. W tym rejonie zjawisko to jest powszechne, zdarza się kilkaset razy w ciągu roku. Ruchy skorupy ziemskiej są niezbyt silne - ok. 2-3 w skali Richtera. Kolysze się zyrandol u sufitu, przesuwały się meble. Wstrząsy trwają krótko, kilkadziesiąt sekund. Teraz rozumiemy dlaczego w mieście budynki są głównie parterowe, najwyższej dwukondygnacyjne.

Wczesnym rankiem podjeżdżają pod hotel dwie duże, czarne taksówki. Przed nami ponad 100 km do słynnej oazy San Pedro de Atacama. Droga częściowo asfaltowa, częściowo szutrowa. Tempo jazdy jest cały czas stałe - ok. 80 km/h. Przy tej prędkości nie czuje się tak bardzo nierówności na szutrowych odcinkach drogi. Roślinność bardzo skąpa, tylko nieliczne kępy suchorośli. Powietrze bardzo suche. Roczne opady na Atacamie wynoszą ok. 10 mm, tj. 10 raz mniej niż na Saharze!

szczytce znajdowało się prastare indiańskie sanktuarium, do którego mieli dostęp jedynie najwyżsi rangą przywódcy plemienni i to tylko w okresie równonocy. Jeden z czynnych wulkanów sygnalizuje swoją aktywność dużym obłokiem pary unoszącym się nad kraterem.

Na jednym z zakrętów mijamy przewróconą ciężarówkę, na całej szerokości jezdni porzucane kolorowe, plastikowe zabawki. Jeszcze jeden wypadek na tej trasie. Co kilkanaście kilometrów mijamy przydrożne, samotne krzyże upamiętniające ofiary kraks samochodowych.

W końcu osiągamy słynną Księżycową Dolinę położoną w sercu Atacamy. Bajecznie różnorodne formy geomorfologiczne, typowe zarówno dla pustyni kamienistych i piaszczystych. Kolory brąz i szary w nieprawdopodobnie wielu odcieniach ostro kontrastujących z błękitem nieba stwarzają wyjątkowo barwną scenę.

Jesteśmy zauroczeni krajobrazem tej jakże „kolorowej” pustyni.

Tekst i zdjęcia:
JAROSŁAW FISCHBACH

WTOREK - ŚRODA 31 grudnia 1996 r. - 1 stycznia 1997 r.
Rok LICZNI N. 304 (15163/19443) Cena 60 gr (6000 zł)

KLUB KONTOLOWANY nr indeksu: 350044 Ukazują

TURYSTYKA 31 grudnia 1996 r. - 1 stycznia 1997 r.

DZIENNIK

Jutro

**Sylwestrowo-
noworoczne
wydanie
„Dziennika”**

Taksówką na pustynię

Atacama - najbardziej sucha pustynia na świecie, położona na pograniczu Chile, Boliwii i Argentyny. Na jej obszarze można znaleźć miejsca, gdzie deszcz nie padał od dziesięcioleci... Zobaczyć ją to marzenie wielu globtroterów.